

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Oktawian Nawrot

SSN Robert Stefanicki

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie J.S.

w przedmiocie żądania złożonego przez członka składu orzekającego o wyłączenie sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku X. Y. od rozpoznawania sprawy o sygn. II AKa 105/25

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 2025r.

wniosku sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku X. Y. o ponowne rozpoznanie wniosku o zbadanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności,

na podstawie art. 42a § 6, 8 i 13 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz.U.2024, poz. 334 ze zm.),

uchyla postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 10 lipca 2025r., sygn. II AKa 105/25, i odrzuca wniosek o zbadanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności

UZASADNIENIE

W dniu 3 czerwca 2025 r. sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku X.1 Y.1 złożyła do akt sprawy II AKa 105/25 pismo, określone jako sygnalizacja, powołując

się na art. 41 § 1, art. 42 § 1 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: EKPCz) i wniosła o rozważenie przez sąd, czy udział w sprawie sędziego X. Y. (dalej: sędzia objęty wnioskiem), powołanego do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie i trybie przewidzianym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i niektórych innych ustaw (dalej: ustawa z 2017 r.), zapewnia stronom prawo do rozpoznania sprawy przez „sąd ustanowiony ustawą, bezstronny i niezależny” w rozumieniu art. 6 EKPCz oraz czy zachodzą wątpliwości co do instytucjonalnej bezstronności sędziego w związku z okolicznościami uzyskania przez niego nominacji na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku.

Postanowieniem z 10 lipca 2025 r., II AKa 105/25, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, na skutek żądania wyłączenia złożonego przez członka składu orzekającego, na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 EKPCz, postanowił wyłączyć sędziego objętego wnioskiem od udziału w sprawie o sygn. akt II AKa 105/25.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, Sąd Apelacyjny wskazał m.in., że aprobuje stanowisko wyrażone w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA 1-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7), w której określone zostały zasady i kryteria oceny, czy sędzia powołany do pełnienia tego urzędu w trybie naruszającym Konstytucję spełnia standard niezawisłości i bezstronności. W uchwale tej wskazano między innymi, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r., jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych UE oraz art. 6 ust. 1 EKPCz. Na marginesie Sąd Apelacyjny dodał przy tym, że w jego ocenie nie ma jakichkolwiek podstaw do twierdzeń o tym, że przywołana powyżej uchwała trzech Izb Sądu Najwyższego została wyeliminowana z porządku

prawnego wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020, poz. 61).

Sąd Apelacyjny przyjął, że prezentowanie przez sędziego objętego wnioskiem postawy ewidentnie budzącej skojarzenia z udzielaniem wsparcia dla tzw. reform sądownictwa wprowadzanych w kształcie naruszającym Konstytucję i standardy europejskie, przy pełnej świadomości ich kwestionowania w orzecznictwie, w połączeniu z przyjmowaniem kolejnych funkcji i awansów uzależnionych od decyzji przedstawicieli władzy wykonawczej, a także pośrednia aprobata dla ścigania sędziów stosujących prawo lub protestujących przeciwko łamaniu tego prawa, powoduje, że orzekanie przez sędziego objętego wnioskiem w sprawie II AKa 105/25 stwarza istotne zagrożenie dla prawa stron do sądu niezawisłego, niezależnego, ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, z naruszając zarazem w sposób rażący zasady zamieszczone w Zbiorze Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych.

Sędzia objęty wnioskiem wniósł o ponowne rozpoznanie wniosku o stwierdzenie braku spełnienia przez niego wymogów niezawisłości i bezstronności oraz o wyłączenie go od rozpoznania sprawy II AKa 105/25, wnosząc o uchylenie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 10 lipca 2025 r. i oddalenie wniosku o wyłączenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w pełni podziela argumentację przytoczoną w postanowieniu Sądu Najwyższego z 27 maja 2025 r., V KB 72/25, nie znajdując racjonalnych i uzasadnionych podstaw do odstąpienia od poglądów prawnych Sądu Najwyższego w nim przywołanych. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 42 § 1 k.p.k. wyłączenie sędziego od udziału w sprawie następuje na żądanie sędziego, z urzędu albo na wniosek strony. Z literalnego brzmienia powołanego przepisu wynika więc, że wniosek o wyłączenie może zostać skutecznie zgłoszony jedynie przez stronę postępowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że kontrola bezstronności sędziego prowadzona przez właściwy sąd z urzędu na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. może zostać uruchomiona także przez sędziego zasiadającego w jego składzie (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07; uchwałę składu

siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22; postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2025 r., II ZO 4/24). Podkreślić jednocześnie należy, że sędziemu – członkowi składu orzekającego wolno złożyć jedynie sygnalizację o istnieniu okoliczności mogących świadczyć o braku bezstronności wymaganej przez prawo uzasadniających obawę co do możliwości nieobiektywnego orzekania w konkretnej sprawie przez innego sędziego – członka składu orzekającego, prowadzącą do przeprowadzenia przez właściwy sąd z urzędu postępowania w przedmiocie wyłączenia sędziego, o którym mowa w art. 41 § 1 w zw. z art. 42 k.p.k.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia podlega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. W orzecznictwie oraz doktrynie wskazuje się, że bezstronność w znaczeniu wskazanego przepisu należy rozumieć jako obiektywną bezstronność sędziego, obejmującą zarówno subiektywne poczucie sędziego co do własnej bezstronności, jak i jego bezstronność w odbiorze zewnętrznym, opartą na zobiektywizowanych przesłankach oraz analizowaną przez odwołanie się do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, i z 20 lipca 2004 r., SK 19/02; uchwałę Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07; wyroki Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2009 r., III KK 257/08, i z 18 marca 2009 r., IV KK 380/08; postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 lutego 2025 r., IV KS 40/24; z 27 lutego 2025 r., II KK 365/24; z 11 kwietnia 2025 r., III KK 31/25; z 9 maja 2025 r., V KZ 2/25).

Sąd Najwyższy w postanowieniu wydanym w sprawie V KB 72/25 trafnie przy tym zaznaczył, że w art. 41 § 1 k.p.k. mowa jest o okoliczności uzasadniającej wątpliwość co do bezstronności sędziego orzekającego w danej sprawie. Omawiany przepis nie formułuje więc – jako przesłanki wyłączenia sędziego – niespełnienia wymogów niezależności i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu. Tryb badania bezstronności sędziego uwzględniający powyższe okoliczności przewidziany natomiast został w art. 42a p.u.s.p.

Powyższa konkluzja znajduje jednoznaczne potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z 4 marca 2020 r., P 22/19, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 41 § 1 w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP. Jak trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny, „celem art. 41 § 1 k.p.k. jest zagwarantowanie, że zawisła przed sądem sprawa zostanie osądzona przez sędziego, co do którego bezstronności nie ma uzasadnionych wątpliwości. Dotychczas przepis ten zarówno w doktrynie, jak i praktyce stosowania prawa traktowany był jako instrument umożliwiający eliminowanie wszelkich sytuacji wykraczających poza enumeratywne wyliczenie w art. 40 § 1 k.p.k., wymieniającym obligatoryjne okoliczności wyłączenia sędziego. *Ratio legis* art. 41 § 1 k.p.k. było założenie, że *iudex inhabilis* z art. 40 § 1 k.p.k. nie obejmuje wszystkich możliwych sytuacji, w których sędzia mógłby nie być bezstronny. Sytuacje te mogą być różnorodne, stąd otwarty charakter tego przepisu, pozwalający każdorazowo sądowi podejmować decyzję. Do okoliczności takich zaliczano zatem, m.in.: związki osobiste lub zawodowe z uczestnikami postępowania, wyrażanie przez sędziego stanowiska w sprawie, udział w postępowaniu karnym na jakimkolwiek wcześniejszym etapie postępowania i tym podobne”. Wskazany przepis nie znajduje zatem zastosowania do okoliczności, które stały się podstawą wyłączenia sędziego w kontrolowanym postanowieniu.

Należy równocześnie podkreślić, że relewantne przepisy prawa o ustroju sądów powszechnych stanowią *lex specialis* w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k. Oznacza to tym samym, że ustawodawca wykluczył możliwość odwoływania się do przesłanek określonych w art. 42a § 3 p.u.s.p. w ramach instytucji określonej w art. 41 § 1 k.p.k.

Na powyższe wskazał jednoznacznie Sąd Najwyższy w przywołanych już postanowieniach z 27 maja 2025 r., V KB 72/25 i z 15 kwietnia 2025 r., II KB 39/24, stwierdzając, że zakresy hipotez norm wynikających z art. 41 § 1 k.p.k. i 42a § 3 p.u.s.p. są rozłączne, zaś zgłoszenie w ramach wniosku składanego na podstawie

art. 42 § 1 k.p.k. okoliczności, które w rzeczywistości odnoszą się do kwestii związanych z powołaniem sędziego i jego postępowaniem po powołaniu, stanowi *de facto* próbę obejścia trybu przewidzianego w prawie o ustroju sądów powszechnych. Każdy ze wskazanych trybów charakteryzuje się bowiem znaczną odrębnością proceduralną.

Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że w każdym postępowaniu sądowym, w tym także w postępowaniu karnym, obowiązuje zasada niekonkurencyjności środków ochrony prawnej, określana jako zasada jednotorowości obrony swych praw. Zgodnie z nią podmiotowi znajdującemu się w określonej sytuacji procesowej przysługuje tylko jeden środek prawny. Ustawodawca przewidział dwie podobne instytucje prawne (z odesłaniem w przypadku instytucji testu niezawisłości i bezstronności do odpowiedniego stosowania przepisów o wyłączeniu sędziego), które w prewencyjny sposób umożliwiają kontrolę bezstronności sędziego. Z uwagi jednak na to, że instytucje te różnią się zarówno zakresem przedmiotowym, jak i procedurą stosowania, powinny być one stosowane w odmiennych okolicznościach, w żadnym zaś razie nie powinny być stosowane zamiennie.

Z uwagi na rozłączny charakter trybów postępowania w przedmiocie wyłączenia sędziego (wynikającego z Kodeksu postępowania karnego) i tzw. postępowania testowego (wynikającego z ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych) sygnalizacja sędziego ze składu orzekającego została potraktowana – w sposób ewidentnie sprzeczny z przepisami prawa – jako „wniosek” dotyczący wyłączenia sędziego. Tymczasem podmiotem mogącym zainicjować postępowanie w przedmiocie badania spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności, w tym postępowaniu jest jedynie strona (art. 42a § 6 pkt 4 p.u.s.p.), nie zaś członek składu orzekającego.

W okolicznościach analizowanej sprawy nie ulega wątpliwości, że u podstaw wyłączenia sędziego objętego wnioskiem legły przesłanki, o których mowa w art. 42a § 3 p.u.s.p. Prowadzi to do wniosku, że pod pozorem postępowania, o którym mowa w art. 42 k.p.k., Sąd Apelacyjny, bez stosownego wniosku, z rażącym naruszeniem przepisów prawa, dokonał tzw. testu spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności

towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27 maja 2025 r., V KB 72/25).

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że wniosek o tzw. test niezawisłości i bezstronności winien czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać żądanie stwierdzenia, że w danej sprawie zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 42a § 3 p.u.s.p. oraz przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie wraz z dowodami na ich poparcie (art. 42a § 7 p.u.s.p.). Sygnalizacja złożona w analizowanej sprawie (przez członka składu orzekającego) bezsprzecznie nie spełniała również wskazanych warunków formalnych.

Odnotać ponadto należy, że autorka sygnalizacji nie starała się nawet uprawdopodobnić podstaw wyłączenia sędziego, tj. wykazać okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do braku niezależności i bezstronności sędziego w konkretnej sprawie, biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego objętego sygnalizacją i jego postępowania po powołaniu na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego. W sygnalizacji podniesiono jedynie wątpliwości, czy udział w sprawie sędziego objętego wnioskiem, powołanego do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie i trybie przewidzianym ustawą z 2017 r., zapewnia stronom prawo do rozpoznania sprawy przez „sąd ustanowiony ustawą, bezstronny i niezależny” w rozumieniu art. 6 EKPCz oraz czy zachodzą wątpliwości co do instytucjonalnej bezstronności sędziego w związku z okolicznościami uzyskania przez niego nominacji na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku.

W kontekście powyższego podkreślenia wymaga, że abstrakcyjnie sformułowane zarzuty dotyczące systemowej nieprawidłowości powoływania sędziów, której autorka sygnalizacji upatrywała w ukształtowaniu Krajowej Rady Sądownictwa na podstawie powołanej wyżej ustawy z 2017 r., nie mogą odnieść skutku w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 42a p.u.s.p., gdyż celem przewidzianej tam instytucji nie jest umożliwienie kwestionowania przewidzianego przez ustawodawcę systemu powoływania sędziów, ale ocena indywidualnych okoliczności dotyczących powołania konkretnego sędziego oraz jego zachowania

po powołaniu, przy czym ocena ta powinna nastąpić w kontekście konkretnej sprawy.

O możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo subiektywne przekonanie o braku bezstronności sędziego, ale wystąpienie w konkretnej sprawie okoliczności uzasadniających to odczucie. Tych okoliczności sygnalizująca nie wskazała i nie uprawdopodobniła. Należy również w pełni podzielić argumentację Sądu Najwyższego, zawartą w uzasadnieniu postanowienia z 27 maja 2025 r., V KB 72/25, że nie można sędziemu objętemu sygnalizacją czynić zarzutów z tego, że posiadał własną, odmienną od sygnalizującej i części środowiska sędziowskiego ocenę prawną zmian w wymiarze sprawiedliwości, o których mowa w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Bezzasadne i logiczne niespójne jest przy tym wyprowadzanie z faktu posiadania określonego poglądu prawnego wniosków odnoszących się do sfery moralności lub etyki zawodowej. W rozumowaniu przyjętym przez Sąd Apelacyjny doszło niewątpliwie do przesunięcia kategoryjnego.

Konkludując, należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny pod pozorem rozstrzygania o bezstronności sędziego, o której mowa w art. 41 k.p.k., w postępowaniu uregulowanym w art. 42 k.p.k., z oczywistym i rażącym naruszeniem przepisów zbadał - w sposób nieprzewidziany przepisami prawa - spełnienie przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, o którym mowa w art. 42a § 3 p.u.s.p., co już samo w sobie powodowało, że doszło do naruszenia tych przepisów, a więc zaskarżone postanowienie nie mogło się ostać. Z kolei wynik tego badania nie znajduje uzasadnienia zarówno w prawie, jak i okolicznościach faktycznych sprawy, nie odnosi się do nich, a oparty pozostaje na błędnej ocenie prawnej i publicystycznych, generalnych opiniach. Nadto wywód Sądu Apelacyjnego oraz jego postanowienie, wbrew zawartej w nim deklaracji, pozostaje w oderwaniu od zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Wymaga także podkreślenia, że żaden sąd powszechny nie jest uprawniony do kontroli merytorycznej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Artykuł 190 ust. 1 Konstytucji RP jednoznacznie stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Słusznie przy tym wskazuje się, że przyznanie orzeczeniom Trybunału mocy powszechnie obowiązującej powoduje, że nikt – a w szczególności żaden organ władzy publicznej – nie może w kwestii rozstrzygniętej przez Trybunał zająć stanowiska odmiennego niż wyrażone w orzeczeniu (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 grudnia 2009 r., I OPS 9/09, ONSAiWSA 2010, nr 2, poz. 16; wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z 23 września 2014 r., II FSK 2328/12; z 16 lutego 2010 r., I FSK 2075/08; uchwałę Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNAPiUS 2001, nr 23, poz. 685; wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2007 r., IV CSK 34/07). Co więcej, jak zauważa się w orzecznictwie, art. 190 ust. 1 Konstytucji wyraża normę prawną nadającą się do bezpośredniego stosowania, z której wynika, że sądy są zobowiązane do uwzględnienia zmiany stanu prawnego wywołanej negatywnym wyrokiem Trybunału, a w rezultacie – do uwzględnienia z urzędu jego orzeczeń w toku rozpoznawanej sprawy (zob. uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 grudnia 2009 r., I OPS 9/09; wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z 22 lutego 2008 r., II OSK 1004/06; z 17 czerwca 2009 r., II OSK 1750/07; z 29 stycznia 2015 r., II FSK 3046/12). Na powyższe bez wpływu pozostają więc poglądy prawne trybunałów międzynarodowych, na które powołuje się Sąd w zaskarżonym postanowieniu. Co zaś się tyczy uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, to na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. została ona wyeliminowana z porządku prawnego.

Stosownie do art. 42a § 13 zd. 3 p.u.s.p. Sąd Najwyższy utrzymuje w mocy postanowienie o wyłączeniu sędziego albo uchyla to postanowienie i oddala wniosek. Z uwagi na przedstawioną wyżej argumentację nie ulega wątpliwości, że postanowienie Sądu Apelacyjnego należało uchylić. Podejmując decyzję następczą, Sąd Najwyższy miał na uwadze, że po pierwsze wniosek został złożony przez podmiot nieuprawniony, a dodatkowo wniosek (a jak wynika z komparycji zaskarżonego postanowienia tak właśnie została potraktowana sygnalizacja) niewątpliwie nie spełniał wymogów formalnych określonych w art. 42a § 7 p.u.s.p. We wniosku nie przywołano bowiem jakichkolwiek argumentów wskazujących na to, jak w realiach tej konkretnej sprawy, okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego

objętego wnioskiem i jego postępowanie po powołaniu mogłyby wpływać na naruszenie standardu niezawisłości lub bezstronności oraz na jej wynik, przy uwzględnieniu okoliczności oraz charakteru sprawy. Tym samym wniosek ten podlegał odrzuceniu, na podstawie art. 42a § 8 p.u.s.p

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Joanna Lemańska

Paweł Czubik

Oktawian Nawrot

Robert Stefanicki

Tomasz Szanciło

[WB]

[r.g.]